

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 119

Poznań, sobota dnia 14 marca 1931

Rok XXVI

„Wicher“ odpłynął na Maderę

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Donoszą, że kontrtorpedowiec „Wicher“ odpłynął do Cherbourga, skąd uda się na Maderę pod dowództwem kpt. Morgensterna.

„Rekord“ donosi, że Piłsudski wyruszy na „Wicher“ do Palestyny. (w)

O pomoc dla rolnictwa

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Koła gospodarcze przedłożyły czynnikiem rządowym szereg memorjów, dotyczących ulg dla rolnictwa. Zwrócono uwagę, że rolnictwo znajduje się pod ciężarem zobowiązań bardzo trudnych do spłacenia.

W kołach rządowych powstał projekt wydania ustawy, mającej na celu ułatwienie spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających właścicieli gospodarstw rolnych. (w)

Z ministerstwa przemysłu i handlu

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 12 bm. zatwierdziła wniosek o zmianie statutu organizacyjnego min. przem. i handlu.

Zmiana przewiduje utworzenie w min. przem. i handlu generalnej inspekcji przedsiębiorstw państwowych, podległych ministerstwu, działającej na prawach departamentu ministerjalnego.

Kandydatem na stanowisko gen. inspektora jest p. Czesław Peche. (w)

Pogłoski o dymisji min. rolnictwa

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Rozeszły się pogłoski, że min. rolnictwa Janta - Połczyński podał się do dymisji. (w)

O dostarczanie zwłok do zakładów anatomicznych

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — W komisji administracyjnej pos. Bielecki referował wniosek p. Grünbauma i tow. w sprawie ustawowego uregulowania sprawy dostarczania zwłok do zakładów anatomicznych wyższych uczelni.

Referent wniósł o przejście nad wspomnianym wnioskiem do porządku dziennego, podkreślając, że zgłoszony projekt nie reguluje sprawy, a obowiązujące przepisy w powyższej kwestji są lepsze.

Komisja uchwaliła wniosek referenta wszystkimi głosami przeciwko głosom P. P. S., Kl. Ukr. i Żydów. (w)

„Lojalność“ Ukraińców

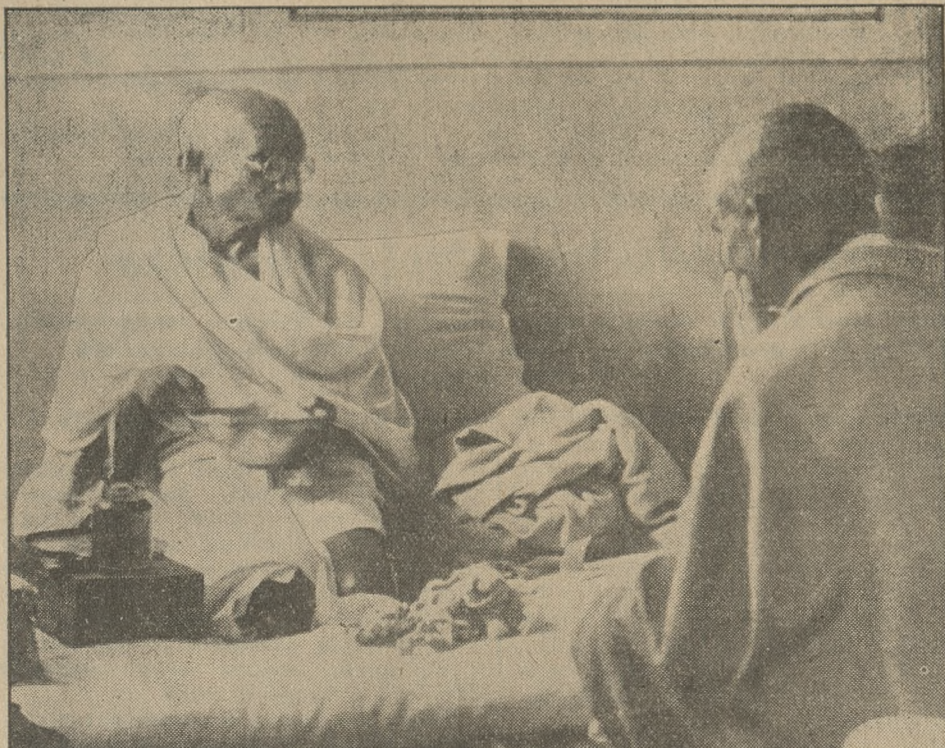
Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — Z autorytatywnej strony ukraińskiej informują, że wszelkie pogłoski o rzekomym rozdźwięku pomiędzy parlamentarnym Klubem Ukraińskim a C. K. Undo są nieprawdziwe.

Ponieważ przedstawiciele B. B. jako warunek wstępny rozmów postawili wycofanie skargi genewskiej i złożenie deklaracji lojalności, dalsze rozmowy zostały przerwane. (w)

Przymusowy kartel dla przemysłu przedziałnego

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Czynniki rządowe przystąpiły do opracowania projektu ustawy, przewidującej wprowadzenie w drodze przymusu kartelu dla przemysłu przedziałnego.

W myśl tego projektu przemysłowcy, którzy odmówią lub uchyla się od przystąpienia do kartelu, bardzo dotkliwie odczują skutki tej odmowy. (w)



Mahatma Gandhi, przywódca hinduskiego ruchu narodowego, spożywa w towarzystwie przyjaciela Patela pierwsze swe po zwolnieniu z więzienia śniadanie.

Za niekupowanie pocztówek na imieniny Piłsudskiego nauczyciele biją dzieci po twarzy

Interpelacja klubów opozycyjnych

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym zgłoszono wniosek nagły Klubu Narodowego, Ch. D., P. P. S., N. P. R. i Klubu Chłopskiego w sprawie bicia dzieci w szkole przez nauczyciela po twarzy za niekupowanie pocztówek na imieniny Piłsudskiego.

Treść interpelacji jest następująca: Dn. 10 marca 1931 r. „Gazeta Gruzdzka“ ogłosiła p. t. „Września i Madera“ następujący list ojca dwu uczniów szkoły w Zalesiu:

„W dniu 4 marca rb. nakazał nasz p. nauczyciel szkoły powszechnej Frackowski, aby w dn. 5 bm. dzieci III i IV oddziału szkoły w Zalesiu przyniosły po 20 gr., aby pisać pocztówki do p. min. Piłsudskiego na Maderę. Na skutek tego trzej dzieci przyniosły po 20 gr. i to Rydkowski, Konopnicki i Kordal. Dzieci, które nie przyniosły wyżej podanej kwoty, zostały w większej liczbie po twarzy rękami przez p. nauczyciela obite. Moi chłopcy, Paweł, 14 lat. i Franciszek, 10 lat, obaj byli bici rękami po

twarzy. Za ścisłość powyższego doniesienia odpowiadam jako ojciec i proszę zapobiec dalszemu katowaniu niewinnych dzieci.“

Podpisano (—) Antoni Hinc, Zalesie, pow. Sepólno.“

W ostatnich dniach pisma podają wiadomości o innych podobnych zdarzeniach np. w szkole powszechnej Jabłonna - Gucin itd.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm wzywa rząd

1) aby przedstawił Sejmowi wyjaśnienia w sprawie wywierania w szkołach nacisku na nauczycieli i na dzieci o wysyłanie na Maderę kartek z życzeniami na imieniny p. min. Piłsudskiego, co doprowadza do nadużyć, przynoszących taką ujmę dobrej sławie szkolnictwa polskiego.

2) aby zawiadomił Sejm, jakie pozwał zarządzenia w tym wypadku oraz w innych podobnych. (w)

Znów „noc parlamentarna“ w Sejmie

W czasie dyskusji nad t. zw. ustawą antyalkoholową klub BB przeciwstawił się opinii Episkopatu polskiego

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Znowu mieliśmy t. zw. noc parlamentarną. Porządek dzienny piątkowego posiedzenia sejmowego obejmował 45 punktów. 32 ratyfikacje traktatów zostały załatwione w ciągu 2 godzin, a po przyjęciu poprawek Senatu do ustawy o uchyleniu ograniczeń wyznaniowych i religijnych o godz. 6-tej wieczorem Sejm przystąpił do obrad nad ustawą antyalkoholową.

Przed przystąpieniem do obrad pos. Rymar (Kl. Nar.) zgłosił wniosek formalny o odesłanie sprawy ponownie do komisji, motywując to, że w międzyczasie episkopat wystąpił przeciwko temu projektowi.

Wniosek pos. Rymara został odrzucony głosami B. B. przeciwko reszcie postów.

Stanowisko Klubu Narodowego uzasadniali pos. Liwo, który zajął się stroną finansową i polityczną zagadnienia, oraz pos. Grossmanówna, która podniosła stronę moralną tej kwestji.

O godz. 1:15 w nocy przystąpiono do głosowania, w którym wszelkie poprawki opozycji odrzucono, a przyjęto tylko poprawki postawione z B. B. w pewnym stopniu ograniczające działalność ustawy.

Samą ustawę przyjęto głosami BB

Następnie, pomimo spóźnionej pory, marszałek zarządził dalsze rozprawy i o godz. 1:30 w nocy pos. Wiślicki referuje projekt ustawy o podniesieniu opłat od kart do gry.

Posiedzenie zakończy się około 4-tej nad ranem. (w)

Projekt ustawy o przesiedlaniu się adwokatów

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Rząd przedstawił Sejmowi projekt ustawy o przesiedlaniu się adwokatów oraz o zaliczaniu i czasie trwania praktyki adwokackiej. (w)

Choroba b. kancl. Müllera

Berlin, 13. 3. (PAT.) Stan złożonego ciężką chorobą b. kanclerza Hermana Müllera jest w dalszym ciągu bardzo poważny.

Operacja, przewidziana na dzisiaj przed południem, została ponownie odroczone.

Listy z Ameryki

(Korespondencja własna).

Nowy Jork, w marcu.

Po przyjeździe do Nowego Jorku pierwszym i najdonioślejszym spostrzeżeniem moim było to, że drapacze chmur dymią w zimie, jak kominy okrętowe. Nikt mi na to nie zwracał uwagi i przekonałem się o tem na podstawie własnej obserwacji, zeszłą w najprostszym pod słońcem sposob. Wjechałem mianowicie pewnego razu windą na wieżę wieży gmachu Woolwortha i wyszedłem na galerję, aby obejrzeć panoramę miasta. Dokola mnie wśród morza budynków wznosiło się kilka tuzinów drapaczy chmur, przypominających kominy okrętów wojennych, sterujące nad powierzchnią morza. Gmachy te otaczały olbrzymie kłęby pary i dymu, powoli obejmujące prawie całe niezmierzone wprost miasto. Początkowo sądziłem, że jest to zwykły dym z kominów, lecz przy bliższej obserwacji stwierdziłem, iż chmury te powstają pod wpływem parowania tych gmachów, posiadających w zimie centralne ogrzewanie o wysokim ciśnieniu. Widok ten z dołu, z ulic wcale nie podpada, ponieważ te kłęby pary zlewają się z szarą barwą nieba.

„Drapacze chmur“, które tutejsi mieszkańcy nazywają „niebotykami“, namnożyły się zwłaszcza w ostatnich latach. Wszystkie wieże na gmachach biurowych są zupełnie nowe, tak samo zresztą, jak olbrzymie domy z luksusowymi apartamentami przy Central-Parku, które z powodu obecnego kryzysu naprzężono oczekują lokatorów. Przedtem wszystko to musiało wyglądać dość prowincjonalnie, gdyż np. boczne uliczki na przedmieściach niezmierzają się nie różnią od ulic na przedmieściu Londynu.

Pomiędzy te gmachy biurowe wciśnięty jest kościół Trinity Church, najbogatszy kościół na świecie. Należą do niego m. in. place na których stoją 40-piętrowe niebotyki. Godzina 12-ta w południe. Przechodnie z Wall - Street (ale tylko ci, co są ochrzczeni, a więc niezbyt wielu) wchodzi do małego kościoła. Słyszę kazanie w języku angielskim o najczystszych akcencie oxfordzkim. Za kościołem jest mały cmentarz. Przechadza się tam trochę osób obojga płci, zażywając zimowego słońca. Mają oni przed pracą jeszcze kilka chwil wolnych, gdyż obiad ich, złożony z różnych konserw, trwał zaledwie parę minut. Było tu ongiś nawet jakieś drzewo. Pień jest świetnie utrzymany. Dokola niego ustawiono żelazne ogrodzenie. Niestety, nie ma tu za to ani jednej ławki, nato-

Skandaliczna afera w Pradze

Sensacyjny wynik rewizji policyjnej w nocnych barach

Praga, 13. 3. (Tel. wł.) Przed kilku dniami policja praska wykryła skandaliczną aferę. Mianowicie w czasie rewizji, przeprowadzonej w kilku tutejszych barach, stwierdzono, że w lokalach tych urządzane były niesłychane orgje, które odbywały się w ubikacjach pomysłowo ukrytych zarówno przed zwykłymi gośćmi, jak również przed

władzami policyjnymi. Istnienie tych spelunek wykryto zupełnie przypadkowo. W jednym wypadku wejście do tych ubikacji prowadziło przez ukryte drzwi w damskiej toalecie, a w drugim przez drzwi wielkiego kredensu.

W spelunkach tych odbywały się orgje i pijatyki. Klientela składała się ze starszych zamożnych panów.

Nowa latarnia morska na Helu

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) Rada ministrów upoważniła na posiedzeniu wczorajszym min. rolnictwa do odstąpienia min. przem. i handlu półtora ha. gruntu leśnego na Szwedzkiej Górze na Helu celem wybudowania latarni morskiej z syreną okrętową o bardzo wielkiej mocy.

Niebezpieczna szopka

Warszawa, 13. 3. (PAT.) Prasa donosi, że wczoraj wieczorem z rozporządzenia Komisarjatu Rządu niespodziewanie zamknięta została t. zw. „szopka polityczna”. Zamknięcie „szopki” nastąpiło z powodu niestosowania się do zarządzeń cenzury i wykonywania skreślonych uprzednio przez cenzurę ustępów.

Lotnicy polscy w Rydze

Ryga, 13. 3. (PAT.) Lotnicy polscy podejmowani byli w dniu dzisiejszym obiadem przez oficerów tutejszego pułku lotniczego, poczem dowódca pułku Kurbe wręczył lotnikom polskim odznaki lotewskiego lotnictwa. Wieczorem klub lotniczy wydaje na cześć gości obiad.

O ile pozwolą warunki atmosferyczne, lotnicy wystartują jutro w drogę powrotną.

Polacy w Niemczech

Pila, 13. 3. (PAT.) Zakupienie w roku 1929/30 przez obywateli niemieckich narodowości polskiej około 50 hektarów ziemi z majątku Wojnowo w pow. Babimojskim na Pograniczu, należącego do księcia Lippe, wywołało falę oburzenia i protestów ze strony kół nacjonalistycznych. Dalsze sprzedaż ziemi Polakom zostały uniemożliwione. Obecnie na skutek nacisku opinii majątek Wojnowo został kupiony przez towarzystwo osadnicze „Grenzmarksiedlung” w Pile, które zamierza stworzyć zeń 35 osad. Kolonistami będą wyłącznie Niemcy.

Pila, 13. 3. (PAT.) Miasto Trzcianka, stolica powiatu Nadnoteckiego na pograniczu w Niemczech, obchodziło w tych dniach 200-letni jubileusz istnienia. Przywileje miejskie zostały mu nadane w 1731 roku przez króla Augusta II Sasa. Do pierwszego rozbioru w roku 1772 Trzcianka należała do Polski. Obecnie nosi nazwę Schönlanke.

Apartamenty gościnne w państwie watykańskim

Citta del Vaticano, 13. 3. (PAT.) W pałacu gubernatora Citta del Vaticano, którego otwarcie ma się odbyć dopiero w październiku br., zostaną urządzone dwa wspaniałe apartamenty, zarezerwowane dla monarchów i dostojnych gości, przybywających do Watykanu z zagranicy. Dotychczas na terenie państwa watykańskiego nie było pałacu z apartamentami gościnnymi dla głów koronowanych i dlatego przybywający do Watykanu monarchowie lub wielcy dostojnicy zamieszkiwali zwykle w Rzymie.

Cenne wykopaliska w Jerycho

Londyn, 13. 3. (Tel. wł.) Przy wykopaliskach w Jerycho natrafiono na ślady cmentarza z licznymi grobami, pochodzącymi z okresu brązo-wego (ok. 2000—1800 przed Chrystusem). Wykopaliska przedstawiają niezmiernie cenną wartość z punktu widzenia archeologicznego.

„Ulica”

Głośna sztuka największego pisarza dramatycznego Ameryki współczesnej E. Rice'a „Ulica” będzie najbliższą premierą, z jaką wystąpi Teatr Polski już z końcem przyszłego tygodnia.

Arcyciekawa sztuka osnuta na połączeniach na terenie jednej kamienicy interesach życiowych, temperamentach, namiętnościach i codziennych nawykach ludzi zamieszkujących to małe środowisko, jakim jest jedna kamienica, na niemożności scharmonizowania i życia się różnych ludzi — jest jedną z najciekawszych sztuk współczesnych.

Olbrzymie powodzenie, jakie osiągnęła ta sztuka w Ameryce i Europie, każe jej wróżyć że i w Poznaniu stanie się „wzdarzeniem” artystycznym bieżącego sezonu.

miast w pewnych odstępach widnieją tablice z napisami: „Siadanie na kamiennych grobowych wzbronione.”

W biurach, holach hotelowych, w publicznych budynkach panuje straszliwy żar. Wszędzie, dokąd się nie wejdzie, temperatura naprawdę ciepłarniana. Do dobrego tonu należy ozdabianie holów hotelowych i kinematografów krzewami podzwrotnikowymi. Na gałązkach ćwierkają ptaszki, przeważnie kanarki. Można powiedzieć, że kanarek stał się tu prosto ptakiem narodowym. Ludzie, nie troszcząc się o upał, siedzą w futrach i paltach. Mężczyźni na podobieństwo kobiet noszą futra wierzchem do góry. Gdy w hotelu zamknie się kaloryfery, ciepło przenika przez ściany, poza którymi przechodzą rury od centralnego ogrzewania.

Okno wystawowe sklepu z obuwiem: z lewej strony stoi samotna para bucików. Parę tę zakupiła firma w Londynie. W składzie Mac Affee na Dover Street za 36 dolarów. Tak przynajmniej głosi stojący obok napis. Na prawo umieszczono taki sam bucik, dwadzieścia razy skopjowany, z napisem: „Dokładną kopję londyńskiego modelu sprzedajemy po 6 dolarów”. Szczerze czy zarozumiała? Imitujemy wszystko — obuwie, ubrania, kapelusze, koszule! Wszystko, co jest najlepszego w Londynie. A więc wzorem jest tu Londyn!

Amerikanów bawi zawsze każda nowość, wszystko to, co robi się poraz pierwszy. Ale też szybko to im obojętnieje. Myję pewnego razu ręce w garderobie Roxy, największego kina na świecie, poczem napróżno szukam ręcznika. Wreszcie odnajduję dźwignię, którą zapowiada dopyw gorącego powietrza do osuszenia rąk. Trzymam ręce przy otworze rury i naciskam dźwignię. Prąd powietrza jest lodowato zimny i ręce pozostają mokre. Było to prawdziwą niespodzianką dla mnie, „zacołanego” Europejczyka.

W „Harlem” u murzynów i w „Greenwich Village”, gdzie zbiera się znana nam z powieści cyganeria — zupełnie pusto. Dawniej bywała podobno inaczej. Nie wierzę, że to wina kryzysu. Mam wrażenie, że prosto lokale te stały się niemożliwe. Teatry, kina i dobre restauracje pełne. Jest tam nawet czysto i apetycznie, ale czyż flaszka Ginger Beer rzeczywiście jest warta 2 dolary i to dlatego, że kilku murzynów wytańcowuje przed nami.

Szoferzy mają tu bardzo ładnie i wygodnie. Wszędzie na bocznych ulicach mogą pozostawić swe wozy bez obawy, że będą spędzeni przez policję. W przeciwieństwie do Nowego Jorku, londyński ruch automobilowy jest prawdziwym piekłem. W Londynie można jechać tylko dwiema przepisowymi arteriami. Tutaj natomiast, o ile jedna avenue jest zapełniona, można wjeżdżać w drugą. Miasto jest zbudowane w ten sposób, jak gdyby już przed 80 laty, gdy zakładano prościutkie ulice, spodziewano się ruchu automobilowego z roku 1931.

A prohibicja? Oto bez najmniejszego zachodu kupiłem sobie małą butelkę whisky, ale jak się później okazało, gruntuwnie zepsutego przez dolańskie słodkiego Ginger Beer. Taką mieszaninę nazywają tu „high ball”. Zresztą o prohibicji amerykańskiej wiemy już tak wiele, że wszystko, co mógłbym o niej napisać, byłoby tylko powtórzeniem rzeczy oddawna doskonale znanych.

I wreszcie jeszcze jedno. Jak wygląda nowojorski apartament, powiedzmy, sześciopokojowy? Różni się on od lokalu biurowego tem, że pokoje są przedzielone nie szklanymi lecz zwykłymi ścianami, że mają tapety srebrne w malowane ręcznie drzewa, wreszcie, że apartament taki zawiera 5 wanien, 5 natrysków, 5 umywalni, 5 intymnych ubikacji, lodownię, oraz wodociąg z zimną i ciepłą bieżącą wodą — słowem cały zakład kanalizacyjny. M. N.

Stronnictwo Narodowe

zwołuje na niedzielę, dnia 15 marca r. b., godzinę 12 w południe do sali Domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1,

wielkie zebranie sprawozdawcze

dla członków **wszystkich** Kół Stronnictwa m. Poznania.

Na porządku obrad referaty:

posłów Górczaka, Grossmanówniej i Piestrzyńskiego o pracach **Klubu Narodowego**.

prezesa Narodowego Koła Gospodarczego w Radzie miejskiej, prof. Dr. Paczkowskiego o pracach **Rady miejskiej**,

prezesa Str. Narod. na miasto Poznań, red. Powidzkiego, o **programie pracy Stronnictwa Narodowego w mieście Poznaniu**.

członków **wszystkich** Kół m. Poznania, a szczególnie pp. obwodowych i mężów zaufania, zaprasza

Zarząd.

Przywrócenie kary śmierci w Ameryce

Zwrot w opinii publicznej — Wobec szerzącej się przestępczości szereg stanów amerykańskiej przywraca zniesioną karę śmierci

Nowy Jork, 13. 3. (PAT.) — Nieślachany wzrost przestępczości spowodował, że w amerykańskiej opinii publicznej nastąpił zwrot za przywróceniem kary śmierci w stanach, w których została ona zniesiona.

Ruch ten przybrał szczególnie wiel-

kie rozmiary w stanach Michigan i Kansas, należących do pierwszych stanów, które zniosły karę śmierci. W stanie Michigan nie było egzekucji przeszło od 100 lat.

W obu stanach przestępcy będą trąceni na krześle elektrycznym.

Niezwykła katastrofa górnicza

Woda podskórna zalala szyb kopalni, w którym znajdowało się 500 górników — Na szczęście cała zaloga została uratowana

Berlin, 13. 3. (PAT.) W szybie Engelsburg pod Bochum wydarzyła się dziś niezwykła katastrofa górnicza. Woda podskórna wdarła się w wielkiej ilości do tego szybu i zalala większą część podziemia. Dzięki przytomności umysłu zatrudnionych podczas nocnej zmiany 500 górników, cała zaloga w liczbie 500 osób zdołała ustrzec się od niebezpieczeństwa. Obecnie w całej kopalni wstrzymano pracę. Woda przybiera w dalszym ciągu. Przyczyna katastrofy jest nieznaną.

Prawdopodobnie szyb ten, nowoczesnie urządzony, zostanie zatopiony na-

zawsze, wskutek czego utraci prace około 1900 górników.

Berlin, 13. 3. (Tel. wł.) Do kopalni Engelsburg w pobliżu Bochum wdarła się woda, której poziom, mimo gorączkowej akcji wszystkich pomp, stale się podnosi. Niektóre pokłady zostały już zupełnie zalane, przyczem kilka koni których nie zdołano wyprowadzić, utonęło. Obecnie poważnie się już licza z utratą kopalni, wobec czego około 2000 górników straciłoby pracę.

Przypuszcza się, że woda przedostała się z sąsiedniej nieczynnej kopalni.

Nad Polską przeszły olbrzymie śnieżyce

Przerwy w ruchu kolejowym — Niebezpieczeństwo powodzi pod Bydgoszczą minęło

Warszawa, 13. 3. (PAT.) Silna śnieżyca, która miała miejsce w nocy z 12 na 13 b. m., zakłóciła regularność ruchu kolejowego w kilku dyrekcjach kolejowych, przedewszystkiem w dyrekcji warszawskiej, poznańskiej, gdańskiej i wileńskiej.

W Dyrekcji kolejowej warszawskiej dały się odczuć trudności w związku ze śnieżycą na linii Nasielsk — Sierpc, na której ugrzęzły 2 pociągi osobowe. Kilkudziesięciu robotników odkopało pociągi po kilkogodzinnej pracy tak, iż mogły one dojechać do najbliższej stacji. Na odcinku ten dyrekcja wysłała pług odśnieżny. O godz. 13,30 na linii Łomża — Śniadowo ugrzęzł pociąg osobowy, który został odkopany dopiero o godz. 8.

W Dyrekcji poznańskiej śnieżyca bardzo dała się we znaki, zasypując wysoką warstwą śniegu niektóre odcinki linii kolejowych. Na linii Szamotuły — Międzychód warstwa śniegu doszła do półtora mtr. wysokości, tworząc zbitą wał 2 i pół km. długości. W śniegu tym ugrzęzł pociąg towarowy. Na liniach Poznań—Chodzież, Gniezno—Nakło, Gniezno—Iłowo ruch jest utrudniony wskutek śniegu; pomiędzy Gnieznom i Iłowem utknęły w zaspach 2 pociągi osobowe. Również na linii Inowrocław — Mogiła zasypany śnieżne tamują ruch. Pod Barcinem wskutek śniegu wykoleiło się 8 próż-

nych wagonów towarowych. Na linii Zbąszyn — Międzychód powstały zaspysy wysokości 3 m i 800 m długości. Ugrzęzł tam pociąg mieszany.

W związku ze śnieżycą zanotowano trudności również i w wileńskiej Dyrekcji kolejowej. Pługi odśnieżne pracują intensywnie. Linja normalnotorowa Suwałki — Trakiszki i wąskotorowa Dukszy — Druja zostały zamknięte dla ruchu do czasu uprzątnięcia śniegu.

Również dużo szkody wyrządził śnieg w Dyrekcji gdańskiej, gdzie śnieżyca szalała ze specjalną siłą. — Śnieg zasypał szereg linii lokalnego znaczenia, tak, że ruch na nich został chwilowo wstrzymany. Meldunki donoszą o grzańcieniu pociągów towarowych i osobowych w zaspach kilku-metrowej nieraz wysokości.

Gdańsk, 13. 3. (PAT.) Spowodowane wczorajszą nawałnicą śnieżną zamieszanie w ruchu kolejowym jest w szybkim tempie usuwane. Do południa dnia dzisiejszego na liniach polskich kursowały już zupełnie prawidłowo pociągi transytowe i dalekobieżne. Dziś w nocy będzie przywrócona komunikacja na odcinku uowej magistrali węglowej Gdynia — Bydgoszcz, gdzie nad oczyszczeniem toru ze śniegu pracuje specjalny pług kolejowy.

W chwili obecnej nie kursują jeszcze pociągi na liniach Reda — Puck, Puck — Hallerowo — Hel oraz Langfur — Kokoski. Na wszystkich tych bocznych odcinkach ruch będzie wznowiony z dniem jutrzejszym.

Bydgoszcz, 13. 3. (PAT.) W dniu dzisiejszym poziom wody na Wiśle pod Brdujściem obniżył się w dalszym ciągu. Stan wody o godz. 8 rano wynosił 7,40 m., o godz. 14 — 7,30 m. i na tym poziomie utrzymuje się do chwili obecnej, t. j. do godz. 8 wiecz. Również stan Brdy wolna opada, osiągając o godz. 14-tej — 2,88 m., a o godz. 20 — 2,82 m., co w porównaniu z dniem wczorajszym oznacza spadek o 22 cm.

Lodolamacez znajdujący się obecnie na 781 km., a więc do mostu fordońskiego mają jeszcze 5 km. zatoru przed sobą. Zator ten zostanie całkowicie rozbity najprawdopodobniej już w niedzielę.

W ten sposób niebezpieczeństwo powodzi na tym odcinku minęło

KALENDARZYK

Sobota, 14 marca 1931.

Słońce: wschód 6.12; — zachód 17.53; —
długość dnia 11 godz 41 min.
Księżyc: wschód 5.05; — zachód 12.13; —
przed nowiem.
Kal. rzk.: Matylda; jutro Leontyna P.
Kal. słow.: Bożena; jutro Długomiła.

Zebrania

- Dziś o 11Zw Kat Robotników Polskich rozpoczęcie obrad zjazdu robotników w sali „Boulevard”, pl. Nowomiejski 5;
- o 19 Kolo Śpiewackie „Gęźba” (Winiary) u p. Kotlińskiego, ul. Obornicka;
 - o 19 Tow. Powstańców i Wojaków (Debiec) u p. Grzesiaka, ul. Wspólna 15;
 - o 19.30 Na zakończenie wizytacji u Fary godzina adoracja, uroczyste „Te Deum” i błogosławieństwo;
 - o 19.30 Zw. Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedst. Handl. w lokalu „Pod Wiechą” ul. 27 Grudnia 19;
 - o 20 K. S. „Sparta” u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18;
 - o 20 Tow. Marynarzy Reż u p. Jarockiej, ul. Maszalska 8a;
- Jutro o 8 Zw. Kat. Tow. Robotników Polskich — z okazji 40-lecia urocz. nabożeństwo celebrowane przez ks. Kardynała - Prymasa w kolegiacie Farnej;
- o 10 Stow. Absolwentów Państw Szkoły Budown. u p. Jarockiej, ul. Maszalska 8a;
 - o 11 Kolo Polonistów U. P. zebranie dyskusyjne („parlament”) w sali 18 Collegium Minus;
 - o 11 Zrzeszenie Lekarzy Weterynaryjnych (oddział Poznań) w rest. „Continental”, Św. Marcin;
 - o 11.30 Zw. Czeladzi i Podmistrzów Murarskich w „Ulu” u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;
 - o 12 Zw. Kat. Robotników Polskich — uroczystość jubileuszowa w Domu Rzemieślniczym;
 - o 14 Tow. Cechowej Czeladzi Piekarskiej u p. Majewskiej, ul. Woźna 13;
 - o 15 Tow. Krawców u p. Tomczyka, ul. Wroneńska 13;
 - o 15 Wlkp. i Tow. Hod. Kanarków u p. Switalskiego, ul. Podgórna 13;
 - o 16.30 Bractwo pod wezw. Św. Stanisława (Tum) w Domu Kat. na Śródcie;
 - o 18 Bractwo Wstrzemięźliwości (Fara) w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
 - o 18.30 Zw. Misyjny Polek w szkole społecznej, ul. Podgórna 12b;

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy przy ulicy Pocztowej 30, dysuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

Licytacje

- Dziś o 9 Nad Wierzbakiem 1 — biurko z fotelami, szafka, masz. do pisania, szafa ozskł., regalik, krzesła, stoliki;
- o 10 G Wilda 22 — biurko, biblioteka, stół, patefon;
 - o 11 pl. Asnyka 6 — tokarnia do gwintów 2 kompl. wózki kol. polnych;
 - o 12 ul. Fabryczna 30 — masz. do szycia, umywalnia;
 - o 12 ul. Kościelna 17 — lodownia;
 - o 12 ul. Gnieźnińska 1 (Główna) — wóz;
 - o 13 ul. Rzeczypospolitej 4 — fortepian;
 - o 14 ul. Fabryczna 30 — stół stalowy, pila taśmowa;
 - o 15 Chwałiszewo 2 — bufet rest., stół, krzesła;

KONCERT MONIUSZKOWSKI

W niedzielę, 15 marca, wiecz. o godzinie 7.30, wystawia Chór im. Dembińskiego w sali ogrodu Zoologicznego, i to po raz pierwszy w Poznaniu, melodyjną operetkę St. Moniuszki p. t. „Loterja” (fraszka sceniczna w 1 akcie). Ponadto wykonaną zostanie również po raz pierwszy Kantata mitologiczna p. t. „Nijola”, na solo baryton, sopran, chóry żeńskie i chór mieszany oraz ak. symfoniczny. Całość zakończy efektowny fragment z op. „Flis”.
Bilety w przedsprzedaży u p. Szrejbrowskiego, ul. Fredry. — i w dniu koncertu przy kasie od godz. 18-iej począwszy, zw 28 284

Teatr Wielki

DZIS — „Opowieści Hoffmanna” — Jubileusz 25-lecia pracy artyst. p. Zatheya.

Teatr Polski

DZIS — „Gwiazdki z nieba”.

Teatr Nowy

DZIS — „Ludzie w hotelu”.

22-ga Loteria Państwowa

(Bez gwarancji)

Wczoraj, w 4 dniu ciągnięcia piątej klasy 22 P. P. L. K., główne wygrane padły na numery następujące:
75.000 zł — 11 051.
10.000 zł — 26 051, 169 898, 196 258
5.000 zł — 17 132, 81 966, 107 113
148 090, 160 169,
3.000 zł — 23 103, 53 601, 88 571.
117 174, 188 458, 188 874

Wizytacja Kolegiaty Poznańskiej przez J. E. Kardynała Prymasa

Wczoraj, w przedostatnim dniu wizytacji Kolegiaty Farnej, ks. Prymas odprawił mszę św. w Farze o godz. 8 W nabożeństwie uczestniczyła młodzież i dzieci szkół znajdujących się w obrębie parafii. O godz. 9 ks. Prymas zwiędził w towarzystwie duchowieństwa szkołę powszechną Wszystkich Świętych. Po odwiedzeniu kilku klas, młodzież zgotowała Dostojnemu Gościowi owacje. Po przemówieniu do działwy, ks. Prymas udzielił jej swego błogosławieństwa, poczem, entuzjastycznie zgagny, udał się do prywatnej szkoły przygotowanej p. Raclawskiej. a następnie do dwu ochronek przy Farze

Dzieci z ochronek powitały ks. Prymasa śpiewami i deklamacją. W południe ks. Kardynał - Prymas przybył do zakładu 12-stu wdów przy Wielkich Garbarach nr 7, a potem do Szkoły Zdobniczej przy ul. Jezuickiej. Wieczorem ks. prał. Strychel celebrował w obecności ks. Prymasa uroczyste nabożeństwo w Farze. Kazanie okolicznościowe wygłosił wiceoficjal ks. kan. dr Zwolski.

Dziś ostatni dzień wizytacji zakończy się nabożeństwem wieczornym o godz. 19.30.

W niedzielę rozpoczyna się wizytacja kościoła Bożego Ciała. (z)

W niedzielę, 15 marca, o godz. 18, odbędzie się w sali 17 Col. Minus trzeci odczyt inż. TADEUSZA PERKITNEGO z cyklu „Nasza włóczęga naokoło świata”, p. t.

Pod modrem niebem Argentyny.

(Budowa tratwy nad rzeką „Szatanem”. — Jako robotnicy na samotnej farendzie. — Pół roku z tyczką mierniczą na stepie. — Przeprowa przez Andy.)

Buety po 2 zł i 1 zł do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego.

Niezwykła przygoda chorej studentki

W jaki sposób odbywają się w Poznaniu eksmisje lokatorów

Wczoraj w godzinach popołudniowych przywołano Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) do pewnego biura z powodu ciężkiego zasłabnięcia jednej z pracowniczek, studentki Uniwersytetu Poznańskiego. Po opatrunku okazała się potrzebna przewiezienia chorej do domu. Jak zwykle w takich wypadkach bywa, lekarz zapytał o bliższy adres chorej, która podała, że mieszka przy Wierzbicicach 43 u niejakiej pani Maćkowiakowej. Gdy karetka Pogotowia przybyła pod wskazany adres, w mieszkaniu przyjęto chorą i lekarz niezwykle dziwnie. Drzwi wejściowe otworzyło kilku jakgdyby zaniepokojonych mężczyzn. Wywiązuje się dialog:

— Czy tu mieszka pani Maćkowiakowa? — pyta lekarz Pogotowia p. dr Stocki.

— Nie, tu mieszka... i nieznani informatorzy wymieniają jakieś inne nazwisko.

S. p. Gustaw Raszewski

W dniu wczorajszym zmarł właściciel majątku Jasień w pow. kościańskim śp. Gustaw Raszewski.

Z nazwiskiem tem ściśle związany jest rozwój kółek rolniczych, których patronem śp. Raszewski był przez lat dziesięć, od 1910 do 1920 roku, jako następca śp. patrona Józefa Chłapowskiego i poprzednik śp. patrona Kazimierza Brownsforda.

Dzięki prawości charakteru Zmarły cieszył się powszechnym poważaniem. Pracowity i niestrudzony do ostatniej prawie chwili brał żywy udział w pracy społecznej i oświatowej w organizacjach rolniczych. Jeszcze pod koniec lutego rb. uczestniczył w ogólnych wykładach rolniczych w Poznaniu, zorganizowanych przez Wlkp. Towarzystwo Kółek Rolniczych.

Śp. Gustaw Raszewski urodził się dn. 26 września 1857 r. w Jasieniu, a po zdaniu egzaminu dojrzałości studiował na uniwersytetach w Hali i Monachjum. Po odbyciu kilkuletniej praktyki gospodarczej w majątkach wzorowych i pogłębieniu studjów osiadł w rodzinnym Jasieniu, pracując równocześnie we wszystkich ważniejszych organizacjach. Sumiennosc i obowiązkowosc zjednywała śp. patronowi Raszewskiemu powszechne zaufanie, to też za czasów zaborczych wybierano go do wszystkich dla Polaków dostępnych urzędów. Od młodych lat zastrzył się wybitnie dla rozwoju kółek rolniczych. Najpierw był wicepatronem na powiat kościański, w roku 1910 został patronem poznańskich kółek rolniczych, sprawując ten doniosły a zarazem trudny urząd do r. 1920

W chwili odradzania się naszej ojczyzny, jako dobry jej syn stanął do pracy obywatelskiej z poświęceniem i zapalem. Przez pewien czas był pierwszym polskim starostą powiatu kościańskiego i pracował nad społecznym administracji państwowej. Po przejściu p. Adolfa hr. Bnińskiego na stanowisko wojewody poznańskiego, śp. Raszewski został prezydentem Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Po-

— Przywieźliśmy chorą, panią N. N., która tu odnajduje pokój.

— Ta pani również tu nie mieszka.

Okazało się, że w czasie, gdy sublokatorka wyszła po południu do zajęć biurowych, w mieszkaniu przeprowadzono eksmisję lokatorki. O dokonaniu eksmisji sublokatorce wogóle nie zawiadomiono i rzeczy biednej studentki wladowano na wóz spedytora razem z rzeczami p. M. Chora sublokatorka pozostała nietylko bez dachu nad głową, lecz również bez najpotrzebniejszych rzeczy własnych, które przewieziono niewiedomo nawet dokąd.

Niezwykle to przeprowadzenie eksmisji jest ciekawym kwiatkiem, obrazującym obecne nasze stosunki.

Chora studentka po dłuższych i przykrych perypetjach znalazła schronienie u swej przyjaciółki, dokąd przewieziono ją Pogotowiem. (k)

znanu i sprawował odpowiedzialny ten urząd przez kilka lat. Zasługi jego obywatelskie uznały władze polskie, odznaczając Zmarłego krzyżem komandorskim orderu „Polonia Restituta” a zasługi jego dla rolnictwa wyróżnione zostały przez zagranicę nadaniem Krzyża komandorskiego „Merite Agricole”.

Śmierć śp. Gustawa Raszewskiego okrywa żalobą liczne domy ziemiańskie Wielkopolski.

Ze zmarłym schodzi do grobu człowiek prawy i dobry, który pozostawia po sobie jaknajlepszą pamięć. (k)

Przez szybkę

My i oni

Niedawno słyszeliśmy o wypadku, jak samochód firmy pogrzebowej, która przewoziła zwłoki pewnego obywatela niemieckiego, zmarłego w Polsce, do Niemiec, przyjęty był owacyjnie w Berlinie. Kiedy auto zatrzymało się przy stacji benzynowej, otoczył je tłum i, wznosząc głośne okrzyki przeciwko Polsce, domagał się zamalowania polskich napisów na wozie. Pod osłoną policji udało się szoferowi umknąć z przykryj opresji.

Wypadek ten charakteryzuje świetnie sympatje niemieckie dla nas i wysoki poziom tolerancji niemieckiej.

Jestem przekonany, że podobny wypadek jest w Polsce nie do pomyślenia i bardzo jestem z tego dumny. Jesteśmy kulturalniejsi i zdajemy sobie sprawę, że auto zagraniczne dla jednego wjazdu do Polski nie może zaopatrywać się specjalnie w polskie napisy. Nie wymagamy również, aby każdy przyjezdny cudzoziemiec potrafił rozmówić się naszym językiem, gdy mu się kiedy zdarzy odwiedzić Polskę. Ale...

Chyba zupełnie jest na miejscu żądanie, aby obywatele polscy, jedzący polski chleb, znali trochę swój język państwowy.

Opowiada mi pewien pan, obywatel poważny i na stanowisku: Kupo-

Srebrny jubileusz

„Ludzi w hotelu”

Świetny i emocjonujący reportaż sceniczny Vicki Baum p. t. „Ludzie w hotelu” dany będzie dziś, w sobotę, dnia 14 b. m., po raz 25-ty

Będzie to srebrny jubileusz tej oryginalnej sztuki, która wywarła tak wielkie wrażenie na publiczności, że stała się treścią rozmów kulturalnego Poznania, omawiającego z entuzjazmem nietylko sztukę, świętą grę, lecz również fascynującą i niezwykle oryginalną inscenizację dyr. Rudkowskiego, która zyskała szczerzy aplauz i nieklamany podziw.

Przedstawienie „Ludzi w hotelu” — to prawdziwy triumf zespołu i reżysera, który stworzył dzieło o wysokiej wartości artystycznej.

Skutki zjazdu po poręczy

Wczoraj po południu uległ poważniejszemu wypadkowi przy zjeżdżaniu po poręczy 6-letni Tadeusz Antkowiak, zamieszkały przy ul. Cieszkowskiego 8. Lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) opatrzył małego Tadziowi rozbitą główkę i zaszyl około sześciocentymetrowa ranę na czole.

Skutki swej dziecięcej nierozwagi Tadzio będzie musiał odpokutować dłuższym leżeniem w łóżku. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Wieczornica na Kolonje letnie.** Przypominamy, że dziś, w sobotę, o godzinie 20 odbędzie się w Auli gimnazjum im. Gen. Zamoyskiej (Matejki 8) wieczornica, z której dochód przeznaczają się na Kolonje letnie dla uczącej się młodzieży. W wykonaniu pięknego i urozmaiconego programu udział biorą znani w sferach artystycznych p. Milewska, p. Dąbrowska, p. Wilnarzówna, p. Paprzyca i p. Sauer. Nie wątpimy, że salę wypełni liczne grono osób chcących zapewnić naszym dzieciom miłe i zdrowe spędzenie wakacyj. Ceny biletów 2 zł, dla uczącej się młodzieży 50 groszy.

SPORT

Pięściarstwo

Mistrzostwa Wielkopolski. Rozpoczynające się dziś o godz. 19 w sali Cegielskiego zawody o mistrzostwo Wielkopolski zgromadzą liczny zastęp pięściarzy również z prowincji (Jarocin i Inowrocław). W sobotę odbędzie się 13 walk i to: w wadze muszej — 4, w kocięcej — 2, w piórkowej — 3, w lekkiej — 2 i półśredniej — 2. Dalej ciąg zawodów w niedzielę i poniedziałek o godz. 19.

Wioślarstwo

„K. W. 04” wzywa wszystkich zawodników do stawienia się w niedzielę przed południem na przystań klubu celem usunięcia łodzi, gdyż szalasowi zagraża zalaw Warty.

Zapisz się na członka wspierającego

T. G. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł

walem wędliny w znanej poznańskiej firmie. Zarówno mnie, jak i resztę kupujących, uderzyło niemiłe, że sprzedawczyni rozmawia z pewną panią po niemiecku. Uprzejmię, z wyłanianiem ostentacyjnie głośno udziela obszernych wyjaśnień.

— Dlaczego mówi pani po niemiecku z osobą, która kilkanaście lat mieszka w Polsce i chyba doskonale rozumie po polsku?

— Proszę pana — odpowiada sprzedawczyni — musimy być uprzejmi dla naszych klientów Niemców.

— Pięknie, ale pani ma dwa procent klientów Niemców, a 98 — Polaków, których przez to zraża pani sobie.

Ta uwaga pozostała bez odpowiedzi.

W innym sklepie, na Łazarzu, sprzedająca na podobną uwagę odpowiedziała z całym spokojem:

— Pomimo, że Poznań od dwunastu lat należy do Polski, jednak Niemcy czują się tu jeszcze, jak u siebie. Nie możemy ich sobie narażać!

Czy to nie jest już uprzejmość granicząca z przestępstwem? Dla niezrażania klientów rozzuchwalamy nie potrzebujących zupełnie dla swego zuchwałstwa podniety Niemców. Czy sklepów, które są tak przesadnie, że aż szkodliwie uprzejmie, nie należałoby publicznie piętnować?

Myszę, że co do tego niema dnu zdań!

X. Awery.

Kino „Apollo“ w Poznaniu

Wielkie przedstawienie dla dzieci w sobotę 14 i w niedzielę 15 marca r. b. o godz. 2,30 po południu

Program:

- I. „MALY ROBINSON KRUZOE“ czyli Jackie Coogan wśród ludozerców.
 - II. Najwesejsza komedia - „dla dzieci“
 - III. Wspaniała 2-aktówka dźwiękowa pt. „DZIECIĘCY KABARET“
- Ceny biletów: parter po 50 gr, balkon i loże po 75 gr — Przeprowadź biletów od godz. 11,30 w południe.

inscenizacji i koncertowej grze całego zespołu. Treść tej sztuki — to spłot kilku wydarzeń z życia mieszkańców hotelu i mimo napozór oddzielnych fragmentów stanowi całość, która pozostawia na widzu głębokie i niezatarte wrażenie.

W niedzielę i poniedziałek po raz 26-ty i 27-my „Ludzie w hotelu“.

„Syn Boży“ — widowisko pasyjne. W niedzielę o godzinie 3,30 przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych przepięknego, nastrojowego widowiska pasyjnego p. t. „Syn Boży“, na które tłumnie uczęszcza publiczność, pragnąca podniosłych i religijnych wzruszeń.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Apollo“ wyświetla film p. t. „Koniec świata“. Oddawna już zapowiadano publicznemu oczekiwaniu z dużym zainteresowaniem. Wyświetlane urywki pozwalały się spodziewać filmu, zakrojonego nie na przeciętną miarę. Już pomysł scenariusza ujawnia cechy monumentalności: sprawy wielkie przedstawione tu są w lapidarnych skrótach, silnie działających na wyobraźnię. Podstawą są dwie tezy: pierwsza — wobec żywiołowej katastrofy wyzwalają się ukryte instynkty ludzkie. — zarówno złe, jak i dobre. Teza druga — na ruinach zniszczonego przez kataklizm świata powstaje nowe, lepsze życie. Przeciwno obu tym tezom można wysuwać zastrzeżenia, lecz zgodzić się trzeba, że rozwinięte zostały w filmie z wielkim rozmachem reżyserskim. Od chwili pojawienia się komety, grożącej światu zagładą, poczynają się dziać sceny wstrząsające. Tłumy, które w tym filmie grają najlepszą rolę, dzielą się na szukających ucieczki w modlitwie i — zapomnienia w zabawie. Z tych przedstawień reżyser wy dobył silne, wstrząsające efekty. Natchodzą pierwsze objawy kataklizmu. Rozpoczyna się szalona ucieczka naoślep. Auta, ludzie, zwierzęta — wszystko pędzi w dzikim popłochu. Wszystko jedno dokąd — byle biec, byle w tej gonitwie znaleźć chwilowe zapomnienie. Sceny te

zostawiają niezatarte wrażenie. Dla kontrastu zaś z ogólnym popłochem od czasu do czasu mignie scenka wprost sielankowa: ślepy grajek, kręcący spokojnie katarzynkę, albo obrady kongresu międzynarodowego, układającego konstytucję dla przyszłego świata.

Wobec tych potężnych scen błędna inna, które w każdym filmie mogłyby dominować. Dzięki natłokowi silnych wrażeń zapominają się o wspaniałych scenach bału u bankiera, o świetnie przedstawionych obserwacjach astronomicznych, o wielkiej stacji radiowej, której cel co prawda niezupełnie jest wyjaśniony.

Zresztą najlepiej iść na film. Wszelkie wyjaśnienia osłabia tylko efekt. ver.

Kino „Odeon“ wyświetla film dźwiękowy p. t. „Kobiety nie do małżeństwa“. Jest to pouczająca lekcja dla młodych panien o zbyt dużym temperamencie i żądzy użycia, która wskazuje, na jakie przykrości i nieszczęścia jest narażona po ślubie t. zw. „panna z przeszłością“ i jak ta „przeszłość“ może zaciążyć na późniejszym jej życiu.

Film jest wykończony z ogromną starannością a moral, chociaż powiedziany jest dość mocno, wcale nie nudzi widza. W rolach głównych oglądamy urodziwą parę aktorską: ideał współczesnej „girl“ — Joannę Crawford i Nils Aster'a. (Ga)

Kino „Teatraz“ wyświetla film pod tyt. „Z dnia na dzień“, nakręcony według powieści Goetla, który kiedyś oglądaliśmy na ekranie kina „Słońce“. Film ten doczekał się nieładnej zaszczytu: był wystawiany w Paryżu jako film reprezentacyjny p. t. „Marusia“ (!?). W filmie jest jednak tak dużo nieścisłości historycznych, że należy wątpić, czy spełni on swe zadanie propagandowe. Z drugiej strony należy jednak przyznać, że jest to jeden z najlepiej technicznie zrobionych filmów polskich, w zupełności dorównujący pod względem jakości dobrem (ale nie najlepszym) filmom amerykańskim i niemieckim.

Role główne kreują: Brodzisz, Gawęcka i Gorczyńska. (Ga)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 13. 3. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,37; Nowy Jork za 100 zł 11,22; Praga za 100 zł 377,1750—379,7750; Wiedeń za 100 zł czeke 79,5350—79,8150; Zurych za 100 zł 58,20; Berlin za 100 zł noty większe 46,80—47,20; wypłaty na Warszawę 47,00—47,20; na Katowice i Poznań 46,95—47,15; Gdańsk za 100 zł 57,64 do 57,76; teleg. wypłaty na Warszawę 57,63—57,75.

GIELDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 13. 3. (PAT.) Akcje. Bank Polski 135; Tohan 3,25; Elektrownia 41. Lwów, 13. 3. (PAT.) Akcje. — Gazy Wschodnie 14,50—14,75.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 13. 3. (PAT.) Zboże. — Żyto 20,75—21,25; pszenica 27—28; owies 22—23; jęczmień na kaszę 20—21; jęczmień browarn. 23—24; groch polny 25—28; Victoria 29—32; koniczyzna biała 270 do 400; mąka pszenna luksus. 52—62; 0000 45—52; żytnia 3,450—3,650; otręby pszenne grube 17,50—18; średnie 16,50—17,50; żytnie 15,50—16,50; kuchy lniane 30—31; rzepakowe 19,50—20,50; seradela 66—70; lubin niebieski 21,50—22,50; lubin złoty siewny 35—38; peluska 34—38; wyka 29 do 33.

Lwów, 13. 3. (PAT.) Zboże. — Pszenica kraj dwors. 25—25,5; zbiorowa 23 do 23,50; żyto jednol 17,50—17,75; zbiorowe 17,25—17,50; jęczmień dworski przemysłowy 20—20,50; owies 22,25—22,75; mąka pszenna 43—44; luksusowa 49,50—50; żytnia 31—32; otręby żytnie 14,25—14,50; pszenne 14,50—14,75; kasza jęczmienna 32 do 33.

Czy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. Fr. Ratajczaka 16 albo w redakcji pisma naszego!

Notowania dewiz z dnia 13 marca 1931

(Obsługa radjotelegraficzna P A T-icznej)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	57.64	47.—	43.37	11.22	—	377.17	58.20	79.53
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd gld.	—	—	81.45	—	—	—	654.50	—	—
Berlin	5	212.34	100 R M.	212.44	122.46	—	20.40	28.80	608.25	802.20	123.70	169.12
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	—	—	58.49	4.85	13.94	36.—	—	72.45	99.01
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.498	317 —	0.59	—	19.97	3.03	4.22
Budapeszt	5 1/2	155.00	100 pengo	—	—	78.17	27.88	17.44	—	387.37	90.61	123.87
Holandja	2 1/2	358.31	100 gld hol.	357.79	—	168.21	12.12	40.08	—	—	208.35	284.75
Kopenhaga	4	238.88	100 k d.	—	—	11.22	18.16	26.74	683.75	—	139.03	189.80
Londyn	3	43.38	1 funt szterl.	43.36	25.01	20.588	—	4.85	124.14	163.70	25.21	34.51
Nowy York	3	8,91.41	1 dolar	8.918	—	419.70	485.81	—	25.55	53.70	519.70	710.05
Paryż	2	172.—	100 fr franc.	34.93	—	16.421	124.13	3.91	—	131.51	20.34	27.79
Praga	4	180.62	100 k. cz.	26.44	—	12.434	164.13	2.96	—	—	15.40	21.03
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.76	—	21.99	32.74	5.23	—	76.45	27.22	37.21
Szwajcaria	2 1/2	172.—	100 fr szwajc.	171.75	—	40.72	25.25	19.24	491.50	648.55	—	136.00
Sztokholm	3 1/2	238.88	100 k. szw.	—	—	112.33	18.14	26.78	684.75	—	139.18	190.25
Wiedeń	5	125.43	100 szyling.	125.46	—	58.99	34.57	14.04	—	473.80	73.06	—

Kino „METROPOLIS“ Dzisiaj w sobotę 14 marca r. b. premiera! Kino „METROPOLIS“

Poemat miłości i bohaterstwa!

„MIŁOŚĆ HISZPAŃKI“

W rolach głównych: Sandra Milowanoff i Jose Nieto (Hiszpan)

Przedprzedaż biletów od 11,30—1,30 w poł. Seanse o godz. 5 — 7 — 9

Na scenie przed każdym seansem przepiękna melodyjna rewja p. t. „Najpiękniejsze nóżki“

Przedprzedaż biletów od 11,30—1,30 w poł. Seanse o godz. 5 — 7 — 9

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER“, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry, skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świętne uznanie. Jeżeli bez skutku, zwrót pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorjum. nr 8408

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“, Gdańsk 2, Hundegasse 43.

Hemoroidy giną!

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji, 56-letnie doświadczenie. Mam 120 podziękowań. Po otrzymaniu dokładnego opisanie choroby, wysyłam przepis za pobraniem 6,75 zł.

I. Wierzbowski, lekarz szpitalny — Nowe-Pomorze.

dp 2789

Książki hotelowe

dobrze oprawne poleca po niskich cenach Drukarnia Centralna w Śremie — Tel. 110 i 120 p 4527-9,5

Sprzedam

5 koksowników. M. elżyńskiego 22. ślusarnia. rw 13 375

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerna nr. 35-25

Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

13 LOKALE

Odstąpię pokój na biuro Plac Wolności, cena 125 zł. Zgłoszenia: telefon 12 97. zdp 72 755

Skladu mniejszego przy ulicy Gwarnej św. Marcina i Fredry. Nowej poszukuje. Oferty Kurjer zdw 72 359

22 ROZMAITE

Dywany repara. Tabernacki, Raczynskich 2. przy Placu Bernardynskim. zdpw 72 586

Reparacje zegarków, zegary, biżuterji, gnamofonów. Bardzo tanio. Kostka, Rynek Łazarzski 4. Fachowa obsługa. zdw 72 534

21 ZGUBY

Ostrzegam

przed nabyciem 3 weksli. 2 a 300 zł. 1 a 400 zł, wystawca Franciszek Wyrwiński, Piątkowo, żyranca Jan Przybecki Antoni Kwiatkowski i Fr. Małolepszy z Poznania, które unieważniam, a sa w posiadaniu Vogelnesta, ul. Nowa 11. Sprawy oddalem prokuratorji. Jan Przybecki, Grobla 3

28 WOLNE MIEJSCA

Ucznia

uczniwego z wyższym wykształceniem, całkowitem utrzymaniem do zawodu poszukuje Centralna Drogerja, Ochocki, Białośliwie, powiat Wyrzysk. zdp 72 287

Woźny — inkasent

potrzebny zaraz do banku z kaucją 2—3 000 złotych. Oferty Kurjer zdp 72 740

10 zł dziennie

Poważne przedsiębiorstwo w przemysłu krajowego poszukuje pań i panów do lekkiej piśmiennej pracy domowej — Gdynia port. skrytka pocztowa 4. zdw 72 478

Przedpłata

na marzec 1931. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w kw. 4.70, w agencjach w mieście 4.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 5.01 kwartalnie 15.03, pod opaską w Polsce 4.90, pod opaską w innych krajach 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3397, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczniemi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.